

Jeep – Julia Rocka

To był piątek wieczór,
Gdzieś na nowym świecie
Nie pamiętam go zbyt dobrze,
Ale chyba kwiecień
Położyłam hajs na ladzie
„Proszę z colą whisky”
A ten barman, robiąc drinka,
Gapił mi się w cycki
Zapaliłam papierosa, widzę cię z oddali,
Idziesz do mnie,
Jakby z nieba nagle Cię zesłali
Łapię twe spojrzenie, kończę szluga,
Weź poczekaj
Leci buch za buchem
Ej, ten barmam przypomina Shreka
Kolejna w samotności mija noc
Ciągle czekam na ciebie, leci następny shot
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa
Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia
Kolejna w samotności mija noc
Ciągle czekam na ciebie, leci następny shot
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa
Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia
Pytasz, na co mam ochotę,
Już mi stawiasz wszystko
Jesteś dżentelmenem
Czy chcesz bym ci padła nisko?
Ciągniesz mnie na parkiet,
Wybuch korka — urodziny
Ktoś nam robi szampan shower,
Krzyczysz „wychodzimy”
Ledwo widzisz,

Bo procenty już nie tylko w żyłach
Idąc potrąciłeś typa, moment w mig upływa
Facet cię popycha, pęka okna szyba
Lecisz w dół, upadasz prosto na dach Jeepa
Z auta głowę wydobywa, blond grzywa
Piszczysz, że wóz męża i że cię pozywa
A ja zapomniałam wspomnieć Ci
Jak się nazywam
(jak się nazywam)
Kolejna w samotności mija noc
Ciągłe czekam na ciebie, leci następny shot
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa
Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia
Kolejna w samotności mija noc
Ciągłe czekam na ciebie, leci następny shot
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa
Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia
Czekaj, czekaj to nie koniec,
Jeszcze noc jest młoda
Baby mowa nic nie znaczy,
Słowa, słowa, słowa
Uciekamy w ciemność, głaszczesz mnie po szyi
Mówisz, że Ci wpadłam w oko
I od tamtej chwili
Nic już nie pamiętam, co się dalej działo
Głośny alarm — chyba iPhone obudził mnie rano
Kolejna w samotności mija noc
Ciągłe czekam na ciebie, leci następny shot
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa
Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia
Kolejna w samotności mija noc
Ciągłe czekam na ciebie, leci następny shot
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa

Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa
Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia
Zabierz mnie ze sobą,
Nie chcę chwilowego tripa
Wsiądźmy w Jeepa,
Spędźmy razem najlepszy czas życia



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych